

Sygn. akt V CSK 617/17

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa „C...” S.A. w S.

przeciwko „S...” Sp. z o.o. w S.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 8 maja 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego we W.

z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. akt I ACa [...] /17,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną strony pozwanej „S... ”sp. z o.o. w S. od wyroku Sądu Apelacyjnego we W. z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. akt I ACa [...] /17 Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001, III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7 - 8, poz. 147).

W skardze kasacyjnej strona pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 § 2 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni zapisu § 11 ust. 1 pkt 2 umowy o roboty budowlane z dnia 27 maja 2011 r. i przyjęcie, że nie doszło

do przerwy w realizacji przedmiotu zamówienia i że przerwa ta trwała dłużej niż 30 dni, a w konsekwencji wadliwe ustalenie, że odstąpienie od umowy dokonane przez stronę pozwaną było bezskuteczne, a także przez pominięcie celu umowy, która była umową o roboty budowlane, zaś jej celem zgodnie z art. 647 k.c. było oddanie do użytku określonego obiektu; art. 395 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że zapis § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z ust. 4 umowy z dnia 27 maja 2011 r. nie spełniał wymogu polegającego na wyznaczeniu dodatkowego terminu końcowego uprawniającego do odstąpienia od umowy, a także przez pominięcie, że zapis § 11 ust. 1 pkt 2 tej umowy, traktowany odrębnie, a uprawniający pozwaną do odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie powoda na skutek przerwy w realizacji przedmiotu zamówienia powyższej 30 dni, spełniał wymogi z tego przepisu polegające na wyznaczeniu terminu uprawniającego do odstąpienia od umowy; art. 492 k.c. przez uznanie, iż skoro zapis § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z ust. 4 umowy z dnia 27 maja 2011 r. nie spełniał wymogów określonych w art. 395 k.c., to zapis ten powinien być zakwalifikowany, jako ustawowe prawo odstąpienia w rozumieniu art. 492 k.c., w ramach którego konieczne było wyznaczenie wykonawcy terminu do usunięcia wadliwości w realizacji przedmiotu umowy.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001, II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002, III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych skarżąca łączy z koniecznością wyjaśnienia: 1) czy zgodnie z art. 65 § 2 k.c. dokonując wykładni oświadczenia woli według wskazanych w tym przepisie reguł interpretacyjnych, tj. wykładni celowościowej - dla wystąpienia „przerwy w realizacji przedmiotu zamówienia” w umowie o roboty budowlane warunkiem *sine qua non* będzie zaprzestanie jakichkolwiek czynności w obrębie tej umowy, czy też dla wystąpienia tej przerwy wystarczające będzie ustalenie, iż wykonawca nie realizował jedynie zasadniczych prac budowlanych, do których był zobligowany treścią umowy, a więc prac polegających na wykonywaniu robót budowlanych w rozumieniu art. 3 pkt 7 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane w zw. z art. 647 k.c.; 2) czy w świetle reżimu prawnego, w jakim zawierane są umowy na realizację inwestycji ze środków publicznych, tj. w świetle przepisów ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych oraz ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych i ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, dopuszczalna jest liberalna dla wykonawców wykładnia zapisów umów o roboty budowlane w kontekście oceny wystąpienia „przerwy w realizacji przedmiotu zamówienia”, jak ta którą w tej sprawie zastosował Sąd Apelacyjny, czyli że nie realizowanie przez wykonawcę *stricto* „robót budowlanych” nie kwalifikuje tej bezczynności jako „przerwy”, bowiem warunkiem *sine qua non* wystąpienia „przerwy” będzie zaprzestanie jakichkolwiek czynności w obrębie umowy o roboty budowlane; 3) czy zwrot umowy „Zamawiającemu przysługuje prawo odstąpienia od umowy, gdy Wykonawca przerwał z przyczyn leżących po stronie Wykonawcy realizację przedmiotu zamówienia i przerwa trwa dłużej niż 30 dni” jest wyznaczeniem terminu końcowego prawa do odstąpienia w rozumieniu art. 395 § 1 k.c.; czy klauzula umowna „nie później niż w terminie 360 dni o daty podpisania protokołu końcowego odbioru robót budowlanych” wyczerpuje ustawowe przesłanki oznaczenia terminu w rozumieniu art. 395 § 1 k.c., a także czy jeśli ten zwrot umowy potraktować jako określenie terminu końcowego do wykonania prawa odstąpienia pozwanego z wystąpieniem zdarzenia przyszłego, to czy zdarzenie „podpisania protokołu końcowego odbioru robót budowlanych” należy uznać w realiach łączącej strony umowy jako zdarzenie spełniające przesłanki z art. 89 k.c.

Pierwsze zagadnienie prawne oparte na przepisie art. 65 § 2 k.c. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 umowy nie spełnia wymagań dla tej podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej w przytoczonym wyżej rozumieniu, gdyż skarżąca zmierza do doprowadzenia, by to Sąd Najwyższy w istocie w tej konkretnie sprawie dokonał merytorycznej wykładni spornego zapisu umownego. Należy zwrócić uwagę, że zasady wykładni oświadczeń woli stron były już przedmiotem wyjaśnień w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w których eksponowano konieczność ustalenia treści i celu umowy oraz kreowanego nią stosunku prawnego. Należy przy tym uwzględnić zgody zamiar stron, treść umowy, w tym związku między jej postanowieniami, okoliczności zawarcia umowy oraz inne czynniki wskazane w art. 65 k.c. i art. 66 k.c., a także zasadę *favor contractus* - w razie wątpliwości - przypisać postanowieniu takie znaczenie, które pozwoli na utrzymanie jego ważności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2017 r., II CSK 575/16, nie publ.). To, w jaki sposób strony rozumiały oświadczenie woli w chwili jego złożenia, można wykazywać za pomocą wszelkich środków dowodowych. Jeżeli okaże się, że strony nie pojmowały tego samego znaczenia oświadczenia woli, za prawnie wiążące należy uznać jego znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca wykładni, czyli tak, jak adresat znaczenie to rozumiał i rozumieć powinien. Decydujące jest w tym wypadku rozumienie oświadczenia woli, będące wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata. W przypadku oświadczenia ujętego w formie pisemnej sens oświadczeń woli ustala się na podstawie wykładni tekstu dokumentu. Podstawową rolę mają tu językowe normy znaczeniowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r., V CSK 433/16, nie publ.). Dla ustalenia, jak strony rzeczywiście pojmowały oświadczenia woli w chwili jego złożenia może mieć znaczenie także ich postępowanie po złożeniu oświadczenia oraz sposób wykonywania umowy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2016 r., I CSK 802/15, nie publ.).

W konsekwencji dokonanie wykładni spornego zapisu umownego powinno być dokonane przez sądy *meriti* przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a to oznacza, że w takiej sytuacji skarga kasacyjna mogłaby zostać oparta na przesłance jej oczywistej zasadności z powodu istotnego naruszenia przez sąd reguł wykładni wyznaczonych przepisem art. 65 § 2 k.c.

Jeśli chodzi o drugie ze sformułowanych zagadnień to również nie spełnia wymagań określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., bowiem powołanie się ogólnie na przepisy ustaw, bez skonkretyzowania tych przepisów nie jest wystarczające. Poza tym ustawy - Prawo zamówień publicznych, o finansach publicznych, czy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, jako takie nie stanowią kryteriów wykładni oświadczeń woli stron kontraktu cywilnoprawnego, o których stanowi art. 65 § 1 i 2 k.c.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Według skarżącej oczywista zasadność skargi kasacyjnej wynika z rażącego naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 65 § 2 k.c., polegające na jego błędnej wykładni i dokonanie tylko wykładni językowej spornego zapisu § 11 ust. 1 pkt 2 umowy, bez sięgnięcia do innych reguł interpretacyjnych, a konkretnie do wykładni celowościowej, której zastosowanie nakazuje ten przepis.

Z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że w dniu 18 lipca 2013 r. kierownik budowy J.A. wpisem

do dziennika budowy stwierdził, że „w dalszym ciągu roboty prowadzone są w gruntach nie wskazanych w dokumentacji geologicznej o czym wielokrotnie był informowany inwestor, złożono roszczenie finansowe zgodnie z dokumentacją geologiczną wykonaną na podstawie rzeczywistych warunków gruntowych stwierdzonych w trakcie robót występuje: grunt kategorii VII skała w ilości 5 982 m³, grunt kat. V - VI (zwietrzelina kamienista) w ilości 7 862 m³. Wartość robót związanych z odspojeniem i usunięciem tego gruntu naraża wykonawcę na stratę, koszty wykonania kontraktu są więc znacznie wyższe niż zakładane. W związku z powyższym wstrzymuję realizację kontraktu”. Strona powodowa w piśmie z dnia 19 lipca 2013 r. wskazała, że przerywa roboty budowlane związane z budową kanalizacji. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy strona pozwana złożyła pismem z dnia 19 lipca 2013 r., a jako podstawę odstąpienia od umowy powołała przerwę w wykonywaniu przez powoda zamówienia w okresie od 13 czerwca 2013 r. do 19 czerwca 2013 r. Zgodnie z § 11 ust. 1 pkt 2 umowy stronie pozwanej jako inwestorowi przysługiwało uprawnienie do odstąpienia od umowy, gdy powód jako wykonawca przerwał z przyczyn leżących po jego stronie realizację przedmiotu zamówienia i przerwa ta trwała dłużej niż 30 dni.

Sąd drugiej instancji dokonując wykładni § 11 ust. 1 pkt 2 umowy z dnia 27 maja 2011 r. wskazał, że nie precyzuje on konkretnych czynności wykonawcy, których brak uzasadniałby przyjęcie przerwy, lecz stanowi ogólnie o przerwie w realizacji przedmiotu zamówienia. Umowa nie wspomina również o realizacji przedmiotu zamówienia jako bliżej skonkretyzowanego postępu w budowaniu sieci. W konsekwencji w ocenie Sąd Apelacyjny postanowienia umowy, jak i SIWZ oraz przepisy regulujące umowę o roboty budowlane nie pozwalają na przyjęcie, że wykonawca robót budowlanych realizuje obiekt budowlany tylko poprzez roboty polegające na instalowaniu sieci, czy wznoszeniu budowli. Zatem wszystkie czynności prowadzone przez wykonawcę w celu realizacji przedmiotu zamówienia od daty przekazania terenu budowy do daty odbioru końcowego przedmiotu zamówienia należy uznać za „realizację przedmiotu zamówienia”. Za czynności stanowiące realizację przedmiotu zamówienia Sąd drugiej instancji w stanie faktycznym sprawy uznaje także czynności organizacyjne jak udział w naradach budowy, zebraniach, informowanie o przebiegu budowy, np. o zaistniałych

przeszkodach w jej realizacji. Takimi czynnościami są również prace przygotowawcze, wykonywane zwłaszcza na polecenie inspektora nadzoru budowlanego, jak pobieranie próbek gruntu, potwierdzanie warunków gruntowych przez geologa - co w tej sprawie miało miejsce w dniu 17 czerwca 2013 r. oraz w następnych dniach. Czynnościami tego rodzaju były także czynności z zakresu etapu II podejmowane na terenie inwestycji w lipcu 2013 r., jak prace regulacyjne, czy inne drobne prace „kosmetyczne”, ale konieczne dla prawidłowej realizacji przedsięwzięcia. Nadto z prowadzonej pomiędzy stronami korespondencji jak i z protokołów narad budowy oraz z zebrań wynika, że powódka jak i jej podwykonawcy ani w czerwcu ani w lipcu 2013 r. nie zamierzali rezygnować z wykonywania powierzonych im zadań.

W takim stanie faktycznym przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że bieg trzydziestodniowego terminu przerwy w realizacji zamówienia nie rozpoczął się przed dniem 18 lipca 2013 r. nie może być uznane za oczywiście nieprawidłowe, tym bardziej, że strony nie zdefiniowały jak należy rozumieć przerwę w realizacji zamówienia jako podstawę do odstąpienia od umowy. Zważywszy też na skutki przerwy w realizacji zamówienia, która umożliwiała stronie pozwanej odstąpienie od umowy i naliczanie kary umownej interpretacja tego zapisu powinna być ścisła i opierać się na kryteriach zobiektywizowanych.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ., z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, nie publ., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, nie publ.).

Potrzebę wykładni skarżąca łączy z art. 395 § 1 k.c. w kontekście interpretacji zawartego w tym przepisie zwrotu „w ciągu oznaczonego terminu”.

Kwestia ta, podobnie jak i trzecie ze sformułowanych zagadnień opartych na tym przepisie jest o tyle bezprzedmiotowe, że samo oświadczenie o odstąpieniu od umowy zostało złożone przed upływem trzydziestodniowej przerwy w realizacji zamówienia, a zatem bezskutecznie.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, j. t. Dz. U. z 2018 r., poz. 265, ze zm., w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniające rozporządzenie w opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. poz. 1667).

aj

ał

